

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bohdan Tracz
Sędziowie:	SA Beata Siewielec (sprawozdawca) SA Barbara du Château
Protokolant	sekretarz sądowy Monika Marcyniuk

przy udziale Wiesława Szczepańskiego prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015 r.

sprawy

M. S. syna J. i A. z domu T., urodzonego (...) w Ś.

oskarżonego z art. 63 ust. 3 w zw. z art. 53 ust. 2, art. 55 ust. 3, art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) i innych

i O. V. córki J. i S. z domu B., urodzonej (...) w N. (Ukraina)

oskarżonej z art. 63 ust. 3, 18 § 1 w zw. z art. 55 ust. 3, 18 § 1 w zw. z art. 63 ust. 3 Ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) i innych

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 8 czerwca 2015 r., sygn. akt IV K 24/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do O. V. w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawienia wolności,
2. za podstawę wymiaru kar za czyny przypisane w pkt I i V przyjmuje przepisy art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) w zw. z art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. i orzeczone za te czyny kary pozbawienia wolności łagodzi do 2 (dwóch) lat,
3. na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. łączy orzeczone wobec O. V. kary pozbawienia wolności i jako karę łączną wymierza 2 (dwa) lata pozbawienia wolności;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza O. V. okres tymczasowego aresztowania również od 9 czerwca 2015 r. do 30 września 2015 r.;

IV. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i przyjmuje, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

O. V. została oskarżona o to, że:

I. w okresie od 1 maja 2013 roku do 30 września 2013 roku w Ł. pow. (...), wspólnie i w porozumieniu z M. S. i K. P., wbrew przepisom ustawy i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uprawiała 18 krzaków konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela, z których M. S. i K. P. wytworzyli znaczną ilość środka odurzającego w postaci co najmniej 910 gramów suszu ziela konopi innych niż włókniste, tj. o przestępstwo z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 póź. 1485);

V. w okresie od 1 września 2013 roku do 31 października 2013 roku, wbrew przepisom ustawy i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, kierowała wykonaniem przez M. S. i K. P. czynu zabronionego polegającego na wewnątrzspółnotowej dostawie środków odurzających w ten sposób, że zorganizowała, a następnie zleciła im przesłanie firmą kurierską z terytorium RP na podany adres w Wielkiej Brytanii znacznej ilości środka odurzającego w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste o masie 280 gramów tj. o przestępstwo z art. 18§1 kk w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 póź. 1485);

VI. w okresie od 5 stycznia 2014 roku do 26 marca 2014 roku w W. pow. (...) i na terytorium Wielkiej Brytanii kierowała wykonaniem przez M. S. czynu zabronionego polegającego na uprawie, wbrew przepisom ustawy, 28 krzaków konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela w ten sposób, że nakłoniła go do założenia plantacji, dostarczyła nasiona, podłoże i narzędzia, na bieżąco monitorowała przedsięwzięcie oraz złożyła obietnicę odbioru uzyskanego suszu jako formę spłaty zadłużenia przez M. S. tj. o przestępstwo z 18§1 kk w zw. z art. art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 poz. 1485).

Wyrokiem z 8 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Lublinie uznał O. V., w ramach zarzucanych jej czynów I i V, za winną tego, że:

I. w okresie od 1 maja 2013 roku do 31 października 2013 roku w Ł. pow. (...) oraz na terytorium Wielkiej Brytanii, działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. i K. P., wbrew przepisom ustawy i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, po dostarczeniu przez O. V. potrzebnego sprzętu i nasion uprawiali 18 krzaków konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela, z których M. S. i K. P. wytworzyli znaczną ilość środka odurzającego w postaci co najmniej 910 gramów suszu ziela konopi innych niż włókniste, a następnie dokonali wewnątrzspółnotowej dostawy przesyłając O. V. firmą kurierską z terytorium RP do Wielkiej Brytanii znaczną ilość środka odurzającego w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste o masie 280 gramów, tj. czynu z art. 63 ust. 3 w zb. z art. 53 ust. 2 w zb. z art. 55 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 poz. 1485) w zw. z art. 11§2 kk w zw. z 12 kk;

a nadto tego, że:

V. w okresie od 1 grudnia 2013 roku do 26 marca 2014 roku w W. pow. (...) i na terytorium Wielkiej Brytanii, działając w z góry powziętym zamiarze i w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z M. S., którego uprzednio nakłoniła do założenia plantacji i dostarczyła nasiona, podłoże i narzędzia, uprawiała konopie inne niż włókniste w ten sposób, że na bieżąco monitorowała przedsięwzięcie oraz złożyła obietnicę odbioru uzyskanego suszu jako formę spłaty zadłużenia przez M. S., akceptowała

uprawę ziela konopi w postaci 28 krzaków konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela oraz wytworzenie przez M. S. znacznej ilości środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste o masie 40,88 grama

tj. czynu z art. 63 ust. 3 w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 poz. 1485) w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

i za to skazał O. V.:

- za czyn I z mocy powołanych przepisów, za podstawę wymiaru kary przyjmując art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§3 kk i art. 33§1 i 3 kk na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) zł stawka,

- za czyn V na mocy powołanych przepisów za podstawę wymiaru kary przyjmując art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 33 § 1 i 3 kk na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych stawka,

na mocy art. 85 kk, art. 86 § 1 i 2 kk połączył orzeczone wobec O. V. kary pozbawienia wolności i grzywny i jako karę łączną wymierzył 3 (trzy) lata pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) zł stawka;

na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet tej kary zaliczył oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 7 listopada 2014 roku do dnia 8 czerwca 2015 roku;

zasądził od O. V. 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem częściowego zwrotu wydatków, w pozostałym zakresie przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Wyrok ten zaskarżyli obrońcy oskarżonej.

Obrońca adw. J. P. zarzucił orzeczeniu:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tj. Dz. U. z 2012 r. poz. 124 ze zm.) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wobec O. V. w sytuacji gdy nie uczestniczyła ona w przestępczym procederze, nie uczestniczyła ona w uzgodnieniach między innymi oskarżonymi, a przede wszystkim przedmiotowa paczka nie była adresowana na rzecz oskarżonej i nie posiadała ona wiedzy o wysyłce tych środków odurzających;

2) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 5 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia w sprawie dotyczącej O. V. na jedynym dowodzie tj. oskarżonych K. P. i częściowo M. S., których wyjaśnienia w tym zakresie, w toku postępowania dowodowego, nie znalazły potwierdzenia w innych dowodach, a przy tym nie pokonały zarówno zasad procesowych określonych w art. 5 § 1 i § 2 k.p.k., jak i nie odpowiadały zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, co spowodowało oparcie wyroku w sprawie na wyjaśnieniach, które nie stanowiły wartościowego dowodu w procesie karnym i nie mogły stanowić podstawy rozstrzygnięcia o winie i karze oskarżonej;

3) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na wynik sprawy, a to art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz nierozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonej w szczególności:

a) błędnym przyjęciu, iż K. P. nadana w dniu 07. 10. 2013 r. przesyłka ze skrzynią biegów (poprzez firmę kurierską (...)) była skierowana na rzecz O. V. w sytuacji adresowania jej na rzecz M. W. – a Sąd zaniechał dokonania ustalenia rzeczywistego odbiorcy tej paczki;

b) mylnym przyjęciu, iż O. V. wspólnie z oskarżonym M. S. uprawiała w Wielkiej Brytanii konopie indyjskie (prowadziła proceder przestępczy) w sytuacji gdy to tylko jej były partner (oskarżony M. S.) był z tego tytułu skazany przez sąd w D. na karę 20 miesięcy pozbawienia wolności, a sama oskarżona nigdy nie była karana przez wymiar sprawiedliwości;

c) błędnym przyjęciu, iż przesłana przez O. V. kwota w wysokości 4400 zł świadczy o jej udziale w przestępczej działalności wraz z M. S. i K. P. w sytuacji, gdy stanowiła ona jedynie wsparcie finansowe dla ww. jak i rodziny K. P. – potwierdzone nawet przez małżonkę oskarżonego A. P. czy świadka R. C.;

d) pominięciu okoliczności, iż na jesieni 2013 r. M. S. zerwał wszelkie kontakty z byłą partnerką tj. O. V. a mimo tego błędne twierdzenia Sądu stanowią, iż od 1 grudnia 2013 r. do 26 marca 2014 r. to oskarżona nakłoniła oskarżonego do założenia plantacji i dostarczyła nasiona, podłoże i narzędzia, uprawiała konopie oraz na bieżąco monitorowała przedsięwzięcie i w konsekwencji złożyła obietnicę odbioru uzyskanego suszu jako formy spłaty zadłużenia przez M. S. – pomimo faktu wzajemnego skonfliktowania stron i zerwania wszelkich kontaktów między sobą;

e) pominięciu okoliczności, iż O. V. po rozstaniu z oskarżonym M. S. informowała go o zamiarze zawiadomienia organów ścigania o prowadzonej przez niego uprawie marihuany – a zatem w przypadku rzeczywistego udziału jej w tym procederze doprowadziłaby do kuriozalnej samodenuncjacji;

f) wyjaśnień oskarżonych, poprzez przyjęcie, że działali oni wspólnie i w porozumieniu, a w konsekwencji nierozważenie w całości ujawnionych w toku sprawy okoliczności;

g) błędną ocenę wiarygodności pomówień – wyjaśnień M. S. i K. P. – przeciwko O. V. bez przeprowadzenia ze strony sądu szczególnej ostrożności, gdyż pomówienia te nie stanowiły dowodu pełnowartościowego, a ponadto nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach bezpośrednich lub pośrednich. Co więcej prawdziwość pomówienia jest kwestionowana także ze względu na osobiste zainteresowanie pomawiających obu oskarżonych zmierzające do przerzucenia winy na O. V. i w konsekwencji zmniejszenia winy własnej. Nie mają także waloru prawdziwości nawet zdaniem Sądu I instancji – w zakresie pkt VI – wyjaśnienia obu oskarżonych zarzucające sprawstwo kierownicze O. V.;

h) pominięcie okoliczności, iż oskarżony K. P. informował żonę (świadek A. P. – protokół z dnia 18. 03. 2015 r. k. 14), iż skrzynię biegów wysłał koledze. A zatem w sytuacji wysłania skrzyni do O. V. poinformowałby małżonkę o tym fakcie – w sytuacji gdy nie powiedział o jej zawartości;

i) błędne przyjęcie, iż spontaniczne pytania O. V. co do postępu w hodowli marihuany oraz wcześniejszego przesłania legalnego sprzętu do rozwoju roślin jednoznacznie i automatycznie świadczy o udziale oskarżonej w tym procederze. Wskazać należy, iż O. V. posiadała wiedzę o przestępczym charakterze byłego partnera jednakże nie uprawnia to do automatycznego przypisania jej dokonania czynów zabronionych;

j) błędne przyjęcie, iż O. V. finansowała przestępczą działalność obu oskarżonych w sytuacji gdy od jesieni 2013 r. nie istnieje jakikolwiek dowód potwierdzający przelewy pieniężne między stronami – zarówno brak istniejących przelewów między nimi jak i okoliczność ta została potwierdzona przez świadków (A. P. czy R. C.).

4) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 413 k.p.k. polegającą na zaniechaniu wyjaśnienia i wskazania jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych a przemawiających na korzyść O. V.;

5) rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec O. V. poprzez orzeczenie wobec niej kary pozbawienia wolności z pominięciem zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, w sytuacji gdy jej postawa w toku postępowania uzasadnia przekonanie, iż nawet najniższa kara przewidziana za zarzucone jej przestępstwo jest niewspółmiernie surowa.

Podnosząc te zarzuty wniósł o:

a) w zakresie zarzutu za czyn I i V – zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej O. V. od zarzutu popełnienia zarzucanych jej czynów;

ewentualnie

b) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

Obrońca adw. A. L. zarzucił orzeczeniu:

I. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., wyrażające się w dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jego jednostronnej analizie i oparciu ustaleń faktycznych na materiale wyłącznie obciążającym oskarżoną, a budzącym wątpliwości, co do jego prawdziwości i autentyczności przez:

1) niewystarczające, niewnikliwe przeanalizowanie wyjaśnień współoskarżonych M. S. i K. P. złożonych przez nich w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed sądem, na których w dużej mierze sąd oparł stan faktyczny w zakresie czynów zarzucanych O. V., w sytuacji, gdy mężczyźni ci chroniąc się przed odpowiedzialnością karną, w swoich wyjaśnieniach, umniejszali faktyczną rolę w przestępstwach w stosunku do nieobecnej, nie mogącej się bronić współoskarżonej, ich celem od początku było skorzystanie z instytucji złagodzenia kary, jednocześnie z materiału dowodowego wynika, iż ich działalność przestępcza była znacznie szersza niż współdziałanie z oskarżoną, o czym świadczy fakt zbywania substancji na rzecz innych osób, kreowanie dodatkowych przestępstw, co może świadczyć o ich nadrzędnej pozycji w relacji z oskarżoną, bowiem zbycie takiej ilości marihuany wymagało umiejętności wykraczających jedynie poza opiekowanie się hodowlą suszu, a których nabycie wiązało się chociażby z faktem uprzedniej karalności M. S. za przestępstwa związane z obrotem narkotykami;

2) uznanie, że dowód z przesłuchania świadka A. P. potwierdza wyjaśnienia współoskarżonych co do działań O. V., w sytuacji gdy jej wiedza dotycząca hodowli pochodziła jedynie od K. P., przedstawiona przez nią wersja zdarzeń, zawiera same ogólności, sam temat prowadzenia uprawy marihuany nie był w rodzinie P. podejmowany;

3) nienadanie należytej rangi wyjaśnieniom O. V., dotyczących okresów kontaktowania się z M. S., okoliczności rozstania się z nim, która w sposób logiczny wskazuje, iż rozeszła się z oskarżonym już na początku września 2013 r. i nie miała później żadnego kontaktu, w sytuacji, gdy wyjaśnienia te potwierdza dołączona do apelacji teść rozmowy oskarżonej z A. P. na portalu społecznościowym (...) z 16 września 2013 r.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mających wpływ na jego treść:

1) przez niezasadne, nie uprawnione dowodowo ustalenie, że O. V. kierowała działaniami pozostałych współoskarżonych co do czynów zarzucanych jej aktem oskarżenia, organizowała środki na działania przestępcze, w tym dostarczała odpowiedniej aparatury do produkcji marihuany, zważywszy na treści rozmowy z portalu (...) prowadzonej z A. P. i żoną M. K., które nie wskazują na jej władcą, nadrzędną rolę w relacjach z oskarżonym M. S., co podważa ocenę sądu, iż to ona na każdym etapie przestępczego procederu kierowała poczynaniami pozostałych współsprawców, w sytuacji, gdy w okresach objętych zarzutami nie miała nawet pośredniego, telefonicznego kontaktu z M. S. i możliwością oddziaływania na jego zachowania, co wyklucza tezę kreowania przez nią działań pozostałych współoskarżonych;

2) przez dowolne, nie znajdujące oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym ustalenie, że M. S. nie miał powodu mścić się na oskarżonej i składać nieprawdziwe wyjaśnienia na jej niekorzyść, a to O. V. czuła się zdradzona i zawiedziona i mogła się kierować osobistymi pobudkami, w sytuacji, gdy z dołączonej do apelacji rozmowy z portalu (...) z K. S. wynika, że oskarżona na początku września 2013 r. pogodziła się z rozstaniem z oskarżonym, nie miała z nim

w późniejszym okresie kontaktu, nadto treść tych rozmów wskazuje na celowe działanie współoskarżonych i składanie przez nich nieprawdziwych wyjaśnień, co do zachowań O. V., objętych aktem oskarżenia.

Podnosząc te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców na uwzględnienie zasługują jedynie w części, w jakiej kwestionują wymiar orzeczonej wobec oskarżonej kary. W pozostałym zakresie są bezzasadne i na uwzględnienie nie zasługują.

Na wstępie wskazać należy na błędnie sformułowany w punkcie pierwszym apelacji adw. J. P. zarzut obrazy prawa materialnego. Skoro obrońca kwestionuje poczynione przez sąd ustalenia faktyczne, zasadnym było postawienie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych a nie, jak czyni to w apelacji, obrazy prawa materialnego, który może być skuteczny tylko wówczas, gdy ustalenia faktyczne nie są kwestionowane a sąd pierwszej instancji nie zastosował przepisu prawa materialnego, którego zastosowanie jest obligatoryjne lub dokonał błędnej wykładni prawa materialnego.

Z uwagi na to, że oba wniesione środki odwoławcze formułują podobne zarzuty zasadnym jest łączne odniesienie się do obu apelacji.

Wbrew twierdzeniom skarżących, Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych w apelacjach obrazy przepisów prawa procesowego ani też błędów w ustaleniach faktycznych. Obrońcy we wniesionych środkach odwoławczych nie wykazali takich uchybień w zakresie logicznego rozumowania, które prowadziłyby do uznania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych za zasadny, zaś argumentacja zaprezentowana w skargach apelacyjnych stanowi w istocie odmienny pogląd ich autorów, co do okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i możliwych do wyciągnięcia z nich wniosków.

Brak było w szczególności podstaw do zasadnego twierdzenia o obrazie przepisu art. 7 k.p.k. Dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena dowodów jest wszechstronna, logiczna i zgodna z zasadami życiowego doświadczenia, a jako taka pozostaje pod ochroną wskazanego wyżej przepisu. Zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku stanowisko przeczy też twierdzeniom apelacji o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. statuującego nakaz rozstrzygania wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym na korzyść oskarżonej, w szczególności dlatego, że takich wątpliwości Sąd Okręgowy ferując rozstrzygnięcie nie powziął. Bezzasadny jest też zarzut obrazy art. 424 § 1 k.p.k. (pkt. 4 apelacji adw. J. P.) Lektura uzasadnienia dowodzi, że sąd orzekający w pierwszej instancji wskazał dowody, na jakich oparł ustalenia faktyczne, odniósł się wyczerpująco także do dowodów przeciwnych, w pełni respektując wymogi powyższego przepisu.

Istotnie, jak wskazują obrońcy, podstawę faktyczną wyroku w zakresie sprawstwa O. V. stanowiły głównie wyjaśnienia współoskarżonych M. S. i K. P., którzy szczegółowo opisali okoliczności dotyczące uprawy ziela konopi innych niż włókniste, wytwarzania środków odurzających a następnie ich wewnątrzspółnotowej dostawy do Szkocji i RFN. W złożonych wyjaśnieniach zrelacjonowali szczegółowo na czym polegały przedsięwzięte przez nich działania, a jednocześnie obciążyli współoskarżoną O. V. oraz zgodnie opisali jej rolę w przestępczym procederze.

Obrońcy kwestionując wiarygodność pomówień współoskarżonych wskazują na osobiste zainteresowanie M. S. w obciążeniu oskarżonej, motywowane faktem rozpadu ich związku. Zauważyć jednak należy, że motyw ten sąd pierwszej instancji miał w polu widzenia, dokonując oceny tychże wyjaśnień (str.4 uzasadnienia). Trudno też zaaprobować tezę adw. A. L., iż wydruki rozmów z portalu społecznościowego (...), dołączone do apelacji, potwierdzają to, że O. V. pogodziła się z rozstaniem z M. S.. Fakt utrzymywania przez O. V. tak częstych kontaktów z żonami oskarżonych, kobietami, pozostającymi z oboma współoskarżonymi w stałych i bliskich relacjach, upoważnia do sformułowania zupełnie odmiennych wniosków.

Niezależnie od tego zwrócić należy uwagę, że gdyby nawet takiego motywu, działania z zemsty ze strony M. S. nie dało się wykluczyć, to nie sposób znaleźć racjonalnego wytłumaczenia, dlaczego takiej samej treści, obciążające wyjaśnienia złożył K. P., który z O. V. nie pozostawał w żadnym konflikcie. Co więcej, utrzymywał z nią kontakty także po rozstaniu się współoskarżonych.

Zwrócić należy też uwagę, że wyjaśnienia współoskarżonych nie były jedynymi dowodami, które legły u podstaw dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń, co do udziału O. V. w przypisanych jej przestępstwach.

Obecność oskarżonej w Polsce w kwietniu, czerwcu, sierpniu i wrześniu 2013 roku, a zatem wówczas gdy zakładana była plantacja w Ł. nie była przecież kwestionowana nawet przez oskarżoną. Potwierdza te fakty również informacja dotycząca odpraw lotniczych (...) /k.235,236,238/.

Fakt dokonania wysyłki do Wielkiej Brytanii potwierdzają też dowody z dokumentów w postaci dowodu nadania firmy (...) i karta z własnoręcznie napisanym przez oskarżoną adresem miejsca dostarczenia wysyłki – adresem sklepu rodziców O. V. w Szkocji. Podnoszona w apelacji adw. J. P., dla podważenia tego faktu, kwestia wskazania innego adresata przesyłki, aniżeli oskarżona, zgodna jest z twierdzeniami K. P., który przyznał, że istotnie przesyłka nie była adresowana na O. V., lecz inną osobę, podobnie jak i fałszywe było nazwisko nadawcy. Oczywiście przyczyną takiego stanu rzeczy była obawa przed ujawnieniem jej nielegalnej zawartości w trakcie dostawy. W tych warunkach zarzut zaniechania przez sąd orzekający dokonania ustaleń, co do rzeczywistego odbiorcy, wskazanego w przesyłce, jawi się jako całkowicie bezzasadny i bezprzedmiotowy.

W świetle powyższych dowodów, spójnych z wyjaśnieniami współoskarżonych nie budzi wątpliwości fakt, że oskarżona uczestniczyła w zakładaniu plantacji w Ł., przysłała przyrządy niezbędne do uprawy, nasiona i podłoże. Osobiście uczestniczyła w sadzeniu nasion w Ł. /k.542/, zbiorze pierwszych kwiatostanów we wrześniu 2013 roku a następnie brała udział w wewnątrzspółnotowej dostawie znacznej ilości środków odurzających do Wielkiej Brytanii.

Nie ma też racji adw. J. P. zarzucając sądowi mylne przyjęcie, że O. V. wspólnie z M. S. uprawiała w Wielkiej Brytanii konopie indyjskie. Po pierwsze, lektura uzasadnienia wskazuje, że wspólna działalność M. S. w tym zakresie dotyczyła V. D., po drugie okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Kontestowanie w apelacji tego obrońcy ustaleń sądu pierwszej instancji, poczynionych w oparciu o wyjaśnienia współoskarżonych i zeznania A. P., odnośnie przeznaczenia pieniędzy przesłanych przez O. V. do Polski, również nie może być skuteczne. Zupełnie nieprawdziwe jest natomiast twierdzenie apelacji, jakoby Sąd Okręgowy przyjął w sposób automatyczny, że o fakcie udziału O. V. w przestępczej działalności świadczy przesłana kwota 4400 zł, bowiem do takiego wniosku doprowadziła sąd pierwszej instancji dopiero wszechstronna analiza wszystkich dowodów ujawnionych w postępowaniu, w tym zeznań A. P. (str. 5 uzasadnienia, k.1069)

Rację ma adw. A. L., że wiedza A. P. na temat przestępczej działalności męża i jego współników była znikoma i ogólnikowa.

Pomija jednak skarżący, to że dowód z zeznań tego świadka, w zakresie w jakim taką wiedzę posiadała, potwierdzał inne, uboczne okoliczności wynikające z wyjaśnień oskarżonych, utwierdzając tym samym sąd pierwszej instancji w przekonaniu o wiarygodności relacji podawanych przez K. P. i M. S..

Fakt wzajemnego skonfliktowania oskarżonych M. S. i O. V., nie wyklucza, wbrew stanowisku apelacji, udziału oskarżonej w uprawie konopi innych niż włókniste w W., przypisanego jej w punkcie V wyroku. Trafności ustaleń nie dyskwalifikuje również eksponowany w apelacji adw. A. L. brak kontaktu oskarżonej z M. S. po rozpadzie ich związku. Przypomnieć bowiem należy w tym miejscu, że z wyjaśnień M. S. wynikało, że działalność, której podjął się w W., zainicjowana została przez oskarżoną, właśnie z powodu rozstania stron i jej roszczeń wobec M. S., wynikających z zadłużenia, jakie powstało przed rozpadem tego związku, z tytułu udzielanej mu pomocy finansowej w Anglii i w czasie pobytu w zakładzie karnym w Polsce. Rozumowania Sądu Okręgowego nie dyskwalifikuje też fakt, ewentualnych konsekwencji (nazwanej w apelacji adw. J. P. jako „kuriozalnej denuncjacji”), jakie mogłyby wynikać z kierowanych

przez oskarżoną gróźb ujawnienia organom ścigania przez O. V. przestępczej działalności M. S.. Pamiętać należy, że oskarżona na stałe przebywała w Anglii i mogła liczyć na to, że fakt ujawnienia prowadzenia przez M. S. nielegalnej uprawy narkotyków w Polsce nie zostanie z nią powiązany i nie stanowi dla niej żadnego zagrożenia.

Dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów i wyprowadzonych z nich wniosków nie podważają też dowody przeprowadzone w postępowaniu odwoławczym, w postaci wydruków z portalu społecznościowego (...), dołączonych do apelacji adw. A. L., zawierające zarejestrowane rozmowy oskarżonej z K. S. i A. P.. Po pierwsze, selekcja tych dowodów, dla potrzeb postępowania karnego, została dokonana przez samą oskarżoną i nie sposób wykluczyć, że dobór wydruków z portalu społecznościowego, przedstawiony sądowi odwoławczemu, przeprowadzony został wybiórczo, stosownie do prezentowanej przez nią linii obrony. Po drugie, bezspornie ustalono w toku postępowania, że obie kobiety nie miały wiedzy na temat przestępczej działalności M. S. i K. P. a także i to, że kontakty oskarżonej z M. S. po rozpadzie ich związku istotnie ustały.

Z tych względów, przedstawione dowody, w żadnej mierze nie dyskredytują poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń i zaprezentowanego dotychczas rozumowania.

Obrońcy zarzucając dowolną ocenę dowodów, kontestują wartość dowodową depozycji współoskarżonych oraz wskazują na sprzeczności w ich wyjaśnieniach. Rzecz w tym, że wszystkie te okoliczności podnoszone przez autorów apelacji, Sąd I instancji miał w polu widzenia. Dostrzegł je w toku rozpoznania sprawy, podjął skuteczną próbę ich wyjaśnienia w toku przewodu sądowego a następnie w sposób logiczny i wyczerpujący odniósł się do nich w części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia (np. str. 5-6 uzasadnienia). Wyniki postępowania dowodowego oraz lektura pisemnych motywów dowodzi, że dowód z wyjaśnień współoskarżonych w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy ocenił z należytą ostrożnością, mając na względzie sytuację procesową współoskarżonych, wymowę składanych depozycji, powody dla których złożyli obciążające oskarżoną wyjaśnienia, w tym chęć skorzystania z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary ale także spójność i konsekwencje w kolejnych relacjach obu oskarżonych, fakt, że przede wszystkim obciążały one M. S. i K. P., były stanowcze i znalazły potwierdzenie w innych dowodach zebranych w sprawie. Treść tych wyjaśnień stoi w opozycji z tezami apelujących, jakoby zmierzały one do przerzucania odpowiedzialności na byłą partnerkę czy umniejszenia faktycznej roli oskarżonych w przestępstwach. Wiarygodności tych wyjaśnień nie podważa też zawarta w apelacji adw. A. L. teza o znacznie szerszej działalności przestępczej współoskarżonych w stosunku do roli, jaką pełniła O. V.. Wręcz przeciwnie, rozmiar tejże działalności ustalony w oparciu o wyjaśnienia M. S. i K. P. dowodzi, że ich depozycje nie były nastawione jedynie na przerzucenie odpowiedzialności na oskarżoną ale w równym, a nawet większym stopniu obciążały samych pomawiających. W świetle dokonanej przez Sąd Okręgowy korekty opisów czynów w punktach I i V, przypisanych O. V., zupełnie nieuprawnioną jest teza adw. A. L. w punkcie II 1) apelacji, jakoby sąd pierwszej instancji ustalił nadrzędną rolę O. V. w relacjach z oskarżonym M. S. i jej kierowniczą rolę w kierowaniu procederem.

Reasumując, zasadnym jest twierdzenie, że ocena tychże wyjaśnień dokonana przez Sąd Okręgowy nie nosi cech dowolności i w pełni respektuje, obszernie cytowane w apelacjach obrońców i niewątpliwie słuszne, poglądy judykatury, dotyczące wartości dowodowej dowodu z pomówienia.

Nieporozumieniem jest też kwestionowanie w punkcie 3g) apelacji adw. J. P. sprawstwa kierowniczego O. V. w zakresie czynu zarzucanego w punkcie V. W zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy zmienił opis czynu, kwalifikację prawną w stosunku do tego zarzutu i formę sprawcą działania oskarżonej, wyeliminował jej działanie w postaci sprawstwa kierowniczego i przyjął działanie w formie współsprawstwa, zaś swoje stanowisko w tym przedmiocie przekonywująco uzasadnił w pisemnych motywach (str. 8-9 uzasadnienia, k.1070-1072).

Hipotetyczne rozważania obrońcy, co do treści rozmowy K. P. z żoną (pkt.3h apelacji), nie dyskredytują przedstawionego w uzasadnieniu wnioskowania sądu pierwszej instancji a tym samym trafności zaskarżonego wyroku.

Prawidłowa jest także kwalifikacja prawna czynów przypisanych O. V. w wyroku, która poparta została obszernym uzasadnieniem w części motywacyjnej orzeczenia. Wbrew racjom obrońcy, Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu,

jakie to czynności sprawcze podejmowane przez oskarżoną stanowiły podstawę dokonanych ustaleń i przyjęcia, że wyczerpują one znamiona przypisanych jej w wyroku czynów. Z pewnością działania te nie ograniczały się jedynie do posiadania wiedzy o przestępczym charakterze byłego partnera, jak utrzymuje obrońca w apelacji.

Potrzeba korekty wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o karze, w ocenie Sądu Apelacyjnego, podyktowana została potrzebą zapewnienia wewnętrznej sprawiedliwości zaskarżonego orzeczenia. Wymierzona oskarżonej kara 3 lat pozbawienia wolności na tle kar wymierzonych pozostałym oskarżonym jawi się jako rażąco surowa, zwłaszcza, gdy zważy się na rozmiar przestępczej działalności współsprawców (M. S. skazany został za 4 czyny), odniesione przez nich korzyści a zwłaszcza dotychczasową sylwetkę i uprzednią karalność M. S., działającego w warunkach recydywy. Wprawdzie obaj oskarżeni skorzystali z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, na podstawie art. 60 § 3 kk, to jednak nie sposób pominąć, że oskarżonej przypisano jedynie dwa przestępstwa a jednocześnie wymierzono karę najsurowszą.

Tymczasem karą współmierną i dającą zarazem zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest tylko taka kara, która uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru i stanowi dla sprawcy zasłużoną dolegliwość za naruszenie dóbr pozostających pod ochroną prawa.

Przytoczone wyżej okoliczności przemawiają za przyjęciem, że w odniesieniu do czynów z punktu I i V zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki, o jakich mowa w art. 60 § 2 k.k. Wymierzenie O. V. nawet najniższej kary za zbrodnię, o jakiej mowa w art. 53 ust 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, prowadziłoby do niezasadnie długiej eliminacji oskarżonej z życia społecznego.

W ocenie sądu odwoławczego adekwatnymi będą kary jednostkowe i kara łączna w wymiarze dwóch lat pozbawienia wolności oraz grzywna. Kary te powinny skutecznie powstrzymać oskarżoną przed powrotem na drogę przestępstwa w przyszłości, a tym samym powinny, w ocenie Sądu, spełnić cele zapobiegawcze wobec sprawcy. Uświadomią też oskarżonej konieczność poszanowania prawa oraz wartość dóbr, jakimi są porządek publiczny i zdrowie publiczne. Powinny także odnieść w tym zakresie właściwy wydzźwięk społeczny, kształtując wyobrażenie społeczeństwa o konieczności przestrzegania norm prawnych i nieuchronności kary oraz wpłynąć na postępowanie innych potencjalnych przestępców, odstraszać ich od popełniania takich czynów, dzięki czemu zrealizowane zostaną zadania w zakresie prewencji ogólnej i oddane będzie społeczne poczucie sprawiedliwości.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na mocy art. 437 § 1 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w sposób wyżej opisany, zaś w pozostałej części, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji oraz nie dopatrując się uchybień, które należałoby uwzględnić z urzędu, utrzymał go w mocy.

Stosownie do obowiązku wynikającego z art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonej okres tymczasowego aresztowania również w postępowaniu międzyinstancyjnym.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze orzeczono natomiast na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., uznając że ich uiszczenie byłoby zbyt uciążliwe.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.